Opłata uiszczona rycz. Tarnów, dnia 7 lutego 1930 Cena egzemplarza 25 gr.

HASŁO

PRENUMERATA: kosztuje z dostawą w miejscu: miesięcznie —·90 Zł. kwartalnie 2·70 „ półrocznie 5·40 „ rocznie 10·80 „ Prenumerata zamiejscowa: miesięcznie 1 zł. kwartalnie 3 „ półrocznie 6 „ rocznie 12 „

OGŁOSZENIA: Strona . . . . 350 Zł. 1/2 strony . . . 175 „ 1/4 „ . . . 90 „ 1/8 „ . . . 45 „ 1/16 „ . . . 30 „ 1/32 „ . . . 15 „ Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr., poszukującym pracy 50% zniżki.

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza. Godziny przyjęć: od 9—12 i od 15—18. Konto czekowe P. K. O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 6. Adres Redakcji i Administracji: ul. Słowackiego 10 Rok V

Szlachetny pojedynek.

„Wojewódzki komitet Floty Narodowej w Toruniu zakupiwszy statek szkolny marynarki handlowej „Pomorze“ (Dar Narodowy) uważa swój czyn jako skromny początek akcji rozbudowy Wielkiej Floty Narodowej przez wszystkie województwa względnie miasta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Pragnąc by możliwie najwcześniej załopotały zwycięzkie bandery statków z nazwami województw i miast Rzeczypospolitej na Bałtyku i na wszystkich morzach świata, które przez to staną się naszą współwłasnością, wyzywamy na pojedynek, wzywając do szlachetnej z nami rywalizacji jedną z najstarszych ziem polskich — Województwo Krakowskie“.

Prastara Ziemia krakowska czułe ma ucho na zew ojczyzny i potrzeby swego kraju dobrze rozumie tak, że niewiele upłynie miesięcy a statek handlowy „Kraków“ obok „Pomorza“ pruć będzie niebieskie wody Bałtyku.

Niemiecki „Flottenverein“ w ciągu 50 lat stworzył kolosalną potęgę morską Niemiec. Ale też tam nie było poddanego w całym państwie, któryby nie był członkiem Towarzystwa, a kto nie nosił odznaki „Flottenvereiu“ uważany był za obywatela antypaństwowo usposobionego. Byli bogaci ziemianie, którzy na cel „Flottenvereiu“ składali jeden miljon marek rocznie. I my musimy do tego dążyć aby komitet Floty Narodowej stał się łańcuchem wiążącym wszystkich tych, którym dobro ojczyzny leży na sercu.

Bez zupełnego opanowania morza niema prawdziwej niepodległości Polski, pisze generał Marjan Zaruski. I tak jest w rzeczywistości. Musimy stać się współwłaścicielami mórz świata, aby być potęgą na lądzie.

I więc niechaj wszyscy złożą ofiarę na cel mocarstwowości Polskiej.

Niechaj każdy Polak stanie się członkiem Floty Narodowej.

Dnia 10 lutego organizuje Zarząd główny wielką uroczystość dziesięciolecia odzyskania dostępu do morza. W stolicy przygotowują poważne uroczystości. Komitety wojewódzkie wzięły również w swoje ręce inicjatywę tak, że w lutym cała Polska dowie się o istnieniu Floty Narodowej i musi pospieszyć z wydatną pomocą.

Przedewszystkiem Województwo krakowskie wezwane przez „Pomorze“ do szlachetnego pojedynku musi stanąć do apelu i potężnym wysiłkiem zrozumienia patrjotycznego, nawet w tych złych czasach złożyć ofiarę wspólną aby już za kilka miesięcy „Krakus“ wezwał inne Województwo na pojedynek. **K.**

Komitet Obchodu 10-ciolecia dostępu do morza.

W Tarnowie zawiązał się w starostwie komitet Obchodu 10-lecia Dostępu do Morza który odbył posiedzenie organizacyjne i ustanowił w lutym urządzić uroczysty dzień Floty Narodowej. Przewodniczącym obrano starostę Marossanyinego. Do komitetu wybrano: ks. Infułata dr. Władysława Mysora, ks. Prałata dr. Józefa Lubelskiego, pułkownika Kleeberga, burmistrza dr. Michała Skowrońskiego, wiceb. dr. Hermana Mützа, dyr. Wowkonowicza, prokutora dr. Potempę, wiceprokuratora dr. Spólnika, radcę Manaczyńskiego, radcę Działę, inspektora Muchę, dyr. Kargola, dyr. Szubę, dyr. Gładyszowskiego, dyr. Orzecha, dyr. Drewkę, dyr. Józefa Prokopa, inż. Urbanika, inż. Franciszka Kruszynę, prof. Leszka Dziamę, dr. Henryka Ehrenfreunda, p. Martę Grabowiecką, red. Kuleszę i Karola Nowaka.

Na marginesie olbrzymiego bankructwa.

Najkorzystniejsza i najpewniejsza lokata kapitałów.

Spekulacja pozostałość z czasów dewaluacji marek — na szczęście się kończy. Atmosfera oczyszcza się, padają najwięksi jej przedstawiciele, mniejszych utrącił już dawno ustabilizowany złoty. Więksi spekulanci utrzymali się i mogli się bogacić tak długo, dzięki zaufaniu drobnego kapitału, który ich dodąd podtrzymywał. Kapitał ten umieli ci spryciarze w mistrzowski wprost sposób wyłudzać.

Ostatnia upadłość jednego z największych na naszym gruncie spekulantów pociągnęła za sobą stratę około półtora miljona złotych.

Pieniądz ten, będący oszczędnością ludzi biednych — oszczędnością chowaną „na czarną godzinę“ — odpłynął bezpowrotnie. Stracili pieniądzie właściciele, stracił je Tarnów, straciła je Polska, — gdyż wywiezione zostały za granicę. Wydarzenie to ze swemi przykremi konsekwencjami skieruje wreszcie pieniądz na właściwe arterje t. j. arterje te, któremi płynął on przed wojną. Drobne oszczędności należy tak jak dawnej lokować w bankach i w kasie oszczędności. Pieniądz w instytucjach tych złożony jest pewny — obawa strat poniesionych, strat przy zamianie marek na złote nie ma obecnie miejsca, gdyż złoty ustabilizowany przetrzymuje największe kryzysy i na kursie nie traci. Gdyby jednak i ta obawa była przeszkodą w składaniu pieniędzy w na to stworzonych kasach, to można ją usunąć przez składanie swych oszczędności w dolarach, które wszystkie kasy przyjmują. Procent w kasach jest oczywiście niższy niż w prywatnym obrocie, ale zato tak kapitał, jakoteż odsetki są pewne. Pieniądze złożone w kasach zasilają przemysł, handel, rękodzieło i rolnictwo, oraz przyczyniają się do tego, że kasa Oszczędności, może dawać długoterminowy kredyt budowlany. Dla kapitałów, począwszy już od kwoty 10.000 złotych, najlepszą i najpewniejszą lokatą są nieruchomości — w szczególności domy nowe. Wszyscy właściciele nowo wybudowanych domów nie żałują, że kapitał swój w domach ulokowali. Nadszedł już wreszcie czas, kiedy społeczeństwo do tej konkluzji dochodzi. Przed wojną każdy, kto miał tylko jakiś kapitał, kupował parcelę, a później na tej parceli budował dom. Wszyscy posiadacze pieniędzy i papierów wartościowych — majątek swój w czasie wojny stracili, uratowali go jedynie ci, którzy mieli nieruchomości. — Do dawnego sposobu lokaty kapitałów zdrowy organizm gospodarczy już zdąża — a ostatnie katastrofy finansowe realizację tę z pewnością przyspieszą.

Ostatnie projekty domów wykonane w mem biurze, prz uwzględnieniu czynszów pobieranych w nowym domu miejskim — wykazały, że można uzyskać dochód z nowego domu w wysokości 15% od kosztów budowy, zaś dla nadbudówek w korzystniejszych warukach nawet 18%. Ponieważ na budowę domu mieszkalnego, można otrzymać w Kasie Oszczędności 20 letni kredyt budowlany na 9% do wys. 4.000 dolarów, może właściciel parceli budowlanej i rozporządzający kapitałem w wysokości około połowy kosztów budowy przystąpić do budowy — lokując w nim najpewniej i najkorzystniej swe oszczędności. Czynsze uzyskane z mieszkań w zupełności wystarczą na pokrycie rat, a od włożonego swego kapitału otrzyma się dobry procent. Domy nowe, oraz części domu nadbudowne na domach starych są zwolnione od podatków — nawet lokatorzy w tych domach płacą za wodę.

Wybudowanie domu mieszkalnego daje jeszcze te korzyści, że właściciel może być zwolnionym na przeciąg lat pięciu od podatku dochodowego, płaconego z handlu lub rzemiosła. Obecnie spadek cen cegły i drzewa przyczyni się niewątpliwie do obniżenia kosztów budowy dlatego należałoby tę przychylną konjukturę wyzyskać i zakupić jeszcze w zimie drzewa i cegłę — po sporządzeniu poprzednio planu i kosztorysu na zamierzoną budowę. Po wykonaniu planu i uzyskaniu przez Magistrat pozwolenia na budowę należy wnieść do Kasy Oszczędn. podanie z prośbą o udzielenie pożyczki budowlanej. Gdy w Kasie Oszczędności pożyczka — nie w Banku Hipotecz.— będzie zapewniona, przystąpić można po ustaleniu się pogody do budowy, tak aby go już w jesieni zamieszkać.

Inż. Edward Okoń.

Zał. w r. 1895 SKŁAD SUKNA I KORTÓW Zał. w r. 1895

O. JORTNERA, Tarnów, ul. Katedralna 7.

poleca na sezon zimowy materjały bielskie w dużym wyborze po cenach zniżonych.

W sprawie drogi do Mościc.

Jak już w poprzednim numerze donosiliśmy, bawił pan starosta Marossanyi z księciem R. Sanguszką i inż. Wowkonowiczem w Warszawie, w sprawie budowy drogi przez Chyszów do Mościc i mostu na Białej.

Na konferencjach przeprowadzanych w Warszawie, udało się p. staroście przy wybitnej pomocy księcia R. Sanguszki uzyskać wystarczające poparcie rządu w tej sprawie.

W najbliższych dniach przybywa delegat wojewódzki do Tarnowa na konferencję, na której ma być ustalony plan budowy drogi i mostu.

Wampiry mieszkaniowe.

Mówi się dziś wiele o wampirach naszego życia gospodarczego, którzy oszukańczemi machinacjami bez centa gotówki, zakładają olbrzymie przedsiębiorstwa — wyłudzając od łatwowiernych a żądnych wysokiego procentu kapitały, zaś po jakimś czasie następuje krach — macher finansowy umyka a poszkodowani zostają bez centa.

Tacy rycerze przemysłu prócz tego, że cały szereg ludzi naciągają na duże sumy, psują jeszcze kredyt poważnym kupcom, którzy nie są w stanie płacić zawrotnych procentów i podkopują naszą handlową reputację. Prócz tych tak dobrze u nas znanych typów kryminalnych, jest jeszcze inny gatunek lichwiarzy a to lichwiarzy mieszkaniowych. Gonią biedni ludziska po mieście, chcieliby połowę swoich dochodów poświęcić na miesięczne opłacenie mieszkania, a tu mimo ochrony lokatorów w wielu starych domach, gdzie są wolne mieszkania — żądają gospodarze zawrotnych sum za 2, 3 lub 4 pokoje. Jeszcze inny typ „przemysłowców“ wytworzył się specjalnie od czasu przybycia wielkiej ilości urzędników z Mościc do Tarnowa.

Otóż taki „przemysłowiec“ mając 4 pokoje za 70 zł. w starym domu, wynajmuje 2 pokoje kawalerskie „z meblami“ (połamane łóżko i stolik) i żąda po 100 zł. miesięcznie za pokój. Kiedy biedny urzędnik dziwi się wysokiej cenie, lichwiarz mieszkaniowy powiada: „to nie wynajmuj pan, z Mościc zapłacą“.

Trzeba przeciw takim panom koniecznie zastosować samoobronę, to jest stawiać ich pod pręgież opinji publicznej, pozatem pan prokurator chętnie zawrze znajomość z lichwiarzami mieszkań.

Czekaj tatko latka...

„Kiedy mrok zapada“, znajduje się nasze miasto w mgle ciemności i możesz twej własnej żonie nastąpić na nogi a nie poznać jej. Pisze się wiele o egipskich ciemnościach na naszych głównych ulicach, już nie mówiąc o przedmieściach. Na Radzie miejskiej od lat na każdym posiedzeniu krzyczą panowie radni donośnym głosem „o więcej światła“. Magistrat wysyła komisje, przyrzeka, a tu „było ciemno, jest ciemno i będzie ciemno“.

Podobno są ludzie, którzy się cieszą z tego braku oświetlenia. Mówiono, że już w najbliższym czasie będą latarnie na ulicach podwojone ale kiedy?

Czekaj tatko latka

Lustracje.

W najbliższych dniach przybywa do Tarnowa radca wojewódzki z działu samorządowego aby przeprowadzić lustrację samorządu miejskiego i powiatowego.

Miast „Pogoni“ Sanguszków — „czerwony sztandar“.

Onegdaj na wiecu dla bezrobotnych, zwołanym przez p. posła A. Ciołkosza, w ferworze ognistego przemówienia, prof. K. Ciołkosz takie prorocze rzucił słowa, że na pewno burżuje obradujący na ratuszu jeśli nie apopleksji, to napewno palpitacji serca dostaną.

„Jeśli się uda memu synowi — mówił p. prof. K. Ciołkosz — przeprowadzić dnia 31-go w sejmie nową ustawę samorządową to za trzy miesiące na ratuszu miasta w Tarnowa miejsce „Pogoni“ Sanguszków powiewać będzie czerwony sztandar.

Na szczęście życzenia p. prof. K. Ciołkosza spełnią się na księżycu, „Pogoń“ dalej będzie z wiatrem psocić na ratuszu a czerwony sztandar 1.V. zdobić będzie co najwyżej „dom robotniczy“.

Ze Związku Pracy Kobiet.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Tarnowie odbył dnia 18 stycznia 1930 r. w sali Wydziału Powiatowego Walne Zebranie, na którem przewodnicząca Związku p. Grabowiecka zdała sprawę z całorocznej pracy. I tak:

1) Założono, tak potrzebny w miejscowych warunkach Żłóbek i subwencjonowano go kwotą 2072·97 złotych

2) Urządzono 6-tygodniową kolonję wakacyjną dla najbiedniejszych dzieci w wieku od 5—14 lat

3) Zapoczątkowano pracę kulturalno-oświatową na wsi

4) Podjęto akcję wyborczą w czasie wyborów do Rady miejskiej.

5) Wygłoszono na zebraniach Związku szereg referatów z dziedziny uświadomienia społecznego i spraw dotyczących organizacji Związku

6) Pozyskiwano nowe członkinie (obecnie 75 tak z miasta jak i ze wsi)

7) Utworzono Sekcję kulturalno-oświatową (wieczory dyskusyjne w każdą sobotę).

Dochody Związku w ub. r. wynosiły 6608·21 zł., wydatki 6050·14 zł.

Wybrano nowy Zarząd Z. P. O. K. w skład którego weszły panie: Grabowiecka Marta przewodnicząca, Doboszyńska Marja zast. przew., Kościuszyńska Helena skarbniczka, Tabowa Bronisława sekr., oraz Pogodzina Marja, Berszakiewiczowa Marja, Małkowa.

Przewodniczące sekcyj: P. Henr. Marossanyi'owa — Opieka nad dzieckiem, p. Matarewiczowa sek. kulturalno-oświatowa, komisja rewizyjna pp.: Doboszyńska (młodsza) Madeyska (młodsza) i Strzesakowa.

Akademje Sodalicji Pan.

Staraniem Sodalicji Pań, odbyły się w ubiegią niedzielę 2 uroczyste wieczory.

Jeden w Sokole o godz. 4-tej po południu na który złożyły się: orkiestra symfoniczna Tow. Muzycznego z współdziałem orkiestry wojskowej pod batutą por. Ciapskiego, chór uczniów gimn. wzmocniony chórem Tow. Muz. dyrygował prof. Tukacz, deklamacja oddana z uczuciem przez ucznia gimn. III. Witolda Kopffa, chór katedralny, oraz przemówienie p. Poręby.

O godz. 8-ej odbył się w sali Kasy Oszcz. drugi wieczór uroczysty o podniosłym nastroju.

Orkiestra symfoniczna stała jak zwykle na wysokości zadania. Chór żeński Tow. Muzycznego pod batutą ks. Infułata Walczyńskiego, którego pojawienie się na estradzie wywołało burzę oklasków, wykonał szereg kolend układu ks. Infułata Walczyńskiego. Zespół to pierwszorzędny a szkoda że tak rzadko daje się słyszeć. Przemówienie ks. prałata Bulandy, oraz prześliczną deklamację p. Maryli Działowej, przy dyskretnym akompaniamencie p. Ziemiańskiej przyjęto ogólnym aplauzem.

Następnym punktem programu było niezwykle dobrze zgrane trio (p. Kopffowa śpiew, p. Ziemiańska fortepian, oraz prof. Tukacz skrzypce). Wielkie uznanie uzyskał chór gimnazjalny pod batutą p. prof. Tukacza.

Na zakończenie przyjęty niemilknącemi oklaskami wystąpił Chór Katedralny z udziałem członków chóru Tow. Muzycznego, który również pod batutą cenionego muzyka ks. Inf. Walczyńskiego wykonał szereg kolend wyborne opracowanych.

Należy się pełne uznanie Komitetowi urządzającemu te uroczyste wieczory, które pozostawiły na słuchaczach niezatarte wrażenie.

Ze Stow. Kandydatów adwokackich w Tarnowie.

Przed kilku dniami zorganizował się Tarnowski Oddział Stowarzyszenia Kandydatów Adwokackich w Krakowie.

Celem Stowarzyszenia jest wywalczenie wespół z innemi organizacjami wolnoprzesiedlności adwokatów i koncypientów do innych dzielnic, zniesienie różnic między prawnikami różnych dzielnic, skrócenie czasu aplikacji oraz podniesienie etyki stanu adwokackiego.

Obok tych celów zawodowych ma Stowarzyszenie za zadanie krzewienie kultury prawniczej w szerokich rzeszach społeczeństwa, rozwijanie życie towarzyskiego i koleżeńskiego.

Ostatnio, celem realizacji postulatów kandydatów adwokackich odbył się w Krakowie Zjazd organizacyj małopolskich i Śląska Ciesz., na którym uchwalono odpowiednie rezolucje i jest nadzieja, że znaczna część żądań, w szczególności w kierunku skrócenia czasu aplikacji oraz ogłoszenia jednolitego dla całego Państwa statutu Palestry w najbliższym czasie urzeczywistniona zostanie.

Oddział Tarnowski ukonstytuował się następująco: prezes: p. Mgr. L. Mütz, wiceprezesi: p. Dr. H. Fink i Dr. Rozwadowski, sekretarz: Dr. Agatstein, skarbnik: p. Mgr. Lenkowicz, członkowie Zarządu: p. Mgr. Kryplewski i Mgr. G. Reich. Do Sądu Koleżeńskiego powołano p. Dr. Z. Rappaporta, Mgr. Förstera i Mgr. T. Simchego.

Z Dąbrowy.

Dnia 31 stycznia br. odbyło się w Sekretarjacie Bloku Bezpartyjnego W. R. w Dąbrowie zebranie Zarządu Rady BBWR. oraz wszystkich delegatów gmin powiatu dąbrowskiego.

Delegaci gmin przybyli w komplecie w liczbie około 200 osób, a nadto zebrał się cały Zarząd Rady powiatowej BBWR.

Przewodniczył na zebraniu wiceprezes Zarządu Paweł Świątek w zastępstwie nieobecnego prezesa posła Jakóba Bojki. Referaty polityczne i społeczne wypowiedzieli reprezentanci Sekretarjatu wojewódzkiego w Krakowie, zaś sprawę zmiany Konstytucji przedstawił dr. Staśko. Po referatach wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos członkowie Zarządu, a to Stanisław Fijał, Stanisław Misiaszek, sędzia Gabryel, sekretarz Baścik, z Krakowa Józef Morawiec, a na poruszone kwestje z zakresu administracji powiatowej odpowiadał obecny na zebraniu starosta powiatowy dr. Alberti.

Zebranie zakończyło się uchwaleniem rezolucji wyrażającej wotum ufności klubowi BBWR a z okazji imienin Prezydenta Rzeczypospolitej uchwalono wysłać do kancelarji sywilnej telegram hołdowniczy.

Zebranie miało przebieg bardzo spokojny i poważny.

Kronika karnawałowa.

Dnia 15 b. m. odbędzie się **Tradycyjny Bal Garnizonowy**, który jak rok rocznie zgromadzi w sali lustrzanej Kasyna doborową publiczność i będzie niejako uroczystością łączności między naszą armją a cywilną publicznością.

Komitet zabawy przygotowuje tak liczne niespodzianki, że śmiało rzec można — iż największą atrakcją tego karnawału będzie bal garnizonowy.

Z balu na nieuleczalnych.

Z wybiciem godziny 12-tej zaroiły się sale Kasyna różnobarwnymi toaletami uroczych pań, przeplatane czernią fraków płci brzydkiej. Wesołe tony jazz-bandu i orkiestry 16 pp. rozbrzmiewały po wszystkich salach, wzywając do pląsów.

Bal rozpoczęto tradycyjnym polonezem, a prowadził go w pierwszej parze p. burmistrz Skowroński z p. dyr. Szypuliną. Niezliczona ilość par sunęła po lśniącej jak tafla lodu posadzce. Zauważyliśmy dalej pułk. Kleeberga z żoną, pułk. Dragata z żoną, pułk. Myszkowskiego, ppułk. Niedźwieckiego, prokuratora Potempę z małżonką, prokuratora Spólnika z żoną, dyr. Gładyszowskiego, radcę Miarczyńskiego z małżonką, dyr. Hanauska z żoną, majora Zakrzewskiego z żoną, radcę Łojasiewicza z żoną, inż. Hubera z żoną i córką, inż. Okonia, dr. Warendę z żoną, p. Zawadzkiego, p. Hilewskiego, inż. Derechowskiego z żoną, p. Skarżyńskiego z małżonką, p. Skąpskiego z żoną, p. Dunikowskiego z żoną, p. Jordana z żoną, majora Brezę z żoną, p. Alojzego Kaempfa z żoną, dr. Folnera, inż. Wojewskiego, komisarza Kamieńskiego z żoną, dr. Krukara, prof. Arvaya, prof. Greissa z żoną i córką, inż. Kubińskiego z żoną, inż. Narłowskiego, inż. Krzyszkowskiego z żoną, dr. Hempla z żoną i wielu innych. Doskonałym aranżerem okazał się p. inż. Czołhan z Mościc.

Przy obfitym i znakomitym bufecie gospodarowały panie Miarczyńska, Sobolewska, Brodacka i Kaempfowa.

Toalet pięknych było tak wiele, że tylko znikomą ilość wyliczyć mogę, a więc:

Wytworna toaleta czarna z trenem p. dyr. Szypuliny, czarna aksamitna z dżetem p. pułk. Kleebergowej, bronzowa aksamitna p. pułk. Dragatowej, złota crep satin z tiulem prok. Potempowej, zielony brokat z tiulem prok. Spólnikowej, czarna aksamitna major. Zakrzewskiej, zielona crepe satin z lamą p. dyr. Hanauskowej, oryginalny stalowy kolor crep satin maj. Brezowej, rad. Miarczyńska w wytwornej toalecie czarnej, dr. Warendowa brokat z tiulem, p. Dziewicka w georgetowej koloru electriuqe, p. Jordanowa w wiśniowej koronkowej z georgetta, w efektownej czarnej p. Dunikowska, p. Peszkowska wystąpiła w toalecie czarnej, nader wdzięczna toaleta żółta p. J. Dolejs, piękna czarna suknia p. Skąpskiej, czerwona georgettowa maj. Warzybokowej, czarna jedwabna z tiulem naszywana paillettami p. inż. Derechowskiej, — jak zwykle piękna i powabna p. inż. Krzyszkowska w toalecie z srebrnej lamy z czarnym tiulem w białej peruce, dr. Hemplowa w żółtej, elegancka toaleta p. inż. Kubińskiej, lilla georgettowa p. Kamińskiej, prześliczna czarna toaleta z crep satin uroczej p. inż. Zawadzkiej, gustowna suknia czarno-biała georgettowa p. por. Kaniowej, p. Madejska w lilla georgetowej, miła i wdzięczna p. Łojasiewiczówna w białej krynolince z crep satin z tiulem, seledynowa z crep satin ze srebrną lamą doskonale uwydatniała urodę p. Greissówne, zgrabniutka p. Bulandzianka wystąpiła w sukni koleru bleu z wzorzystej tafty przybranej srebrną koronką, p. Gutowska w zielonej z koronką, wiośniana Huberówna w czarnej sukience, p. Jaroszówna w żółtej georgetowej ze srebrnym paskiem i wiele wiele innych.

Pomysłowo zaaranżowany kadryl i mazur przypominał dawne przedwojenne bale, nic też dziwnego że z żalem opuszczano salę.

Duży dochód będzie najwymowniejszym dowodem powodzenia tegoż balu. *Zofja K.*

Bal podoficerów 5 p. s. k.

Mimo wielkiej ilości zabaw, jakie się w tym dniu odbywały, salę Sokoła zapełniły niezliczone tłumy publiczności, łaknące wesołej i miłej zabawy. Do tańca przygrywały dwie orkiestry, pułkowa oraz kolejarzy. Przy dźwiękach fanfar otworzył bal p. pułkownik Kleeberg. Do białego Mazura stanęło 70 par. Królowały na zabawie p. Kaczmarczykowa, p. Laśkiewiczowa i p. Wydrowa. Bufet był oblężony, dochód więc znaczny.

Osobiste.

Z armji.

Przeniesiony na wyższe stanowisko pułk. Dragat opuszcza nasze miasto, gdzie przez kilka lat swojej pracy zdobył sobie nie tylko w sferach wojskowych ale i u szerszego ogółu szczere uznanie i sympatję.

Na stanowisko dowódzcy 16 p. p. został mianowany pułk. Aleksander Myszkowski. W nowym dowódzcy zyskuje nasza „szesnastka“ kierownika o niezwykłych walorach wojskowych, który służąc w Legjonach, wybił się wielką odwagą a specjalnie w bitwie pod Łowczówkiem dowodząc plutonem, gdzie został kontuzjowany w głowę. W sławnej bitwie pod Polską Górą, dowodził 8. kompanją, głośną przez swoje czyny bojowe.

W dziewiętnastym roku wysłany przez Naczelnika państwa jako attache wojskowy do Nadbałtyckich Krajów, przeprowadził bardzo ważne rokowania poczem wróciwszy do Warszawy wykładał kilka lat w wyższej szkole wojennej. Ostatnio zamował pułk. Myszkowski stanowisko pierwszego oficera sztabowego w generalnym inspektoracie sił zbrojnych w Wilnie.

Ze Starostwa.

Ze smutkiem dowiadujemy się, że p. komisarz Tadeusz Bursztyn niezwykle zdolny urzędnik administracyjny, cieszący się przytem wielką sympatją publiczności tarnowskiej, opuszcza nasze miasto przeniesiony do Pilzna jako zastępca starosty.

Zabawa Strzelecka w Tuchowie.

Staraniem Zarządu Związku Strzeleckiego w Tuchowie odbyła się w salach Sokoła w Tuchowie dnia 1 lutego Zabawa Strzelecka, której dochód przeznaczono na umundurowanie ćwiczących członków Strzelca. Nie jest to zwyczajny zbieg okolicznosci, że zabawa udała się nadspodziewanie i przeszła wszelkie oczekiwania, co w Tuchowie nie często się zdarza. Widać z tego że idea siły zbrojnej Państwa przenika najszersze warstwy społeczne. Lwią część zasług położyli w urządzeniu zabawy: kierownik Zarządu p. *Berezowski*, państwo *Klugerowie* i p. *Kadernożkowa*. Powiatową Komendę Strzelca reprezentował komendant pow. p. Florkowski Stanisław oraz ref. ogólno-org. tejże Komendy p. Czesław Wielgus. Zabawę uświetnili swoją obecnością pp. drowie naczelnikowstwo *Matakiewiczowie*, mec. dr. *Janiga*, sędziostwo *Chmielowscy*, dr. *Metamski*, naczelnicy *Regiec i Kocyłowski*. Szczególna wzmianka należy się p. *burmistrzowi Foltyńskiemu*, który jako prezes Sokoła jak najdalej szedł na rękę Zarządowi Strzelca. Bardzo pocieszającym objawem jest zajęcie się sprawą rozwoju Związków Strzeleckich przez nauczycielstwo szkół powszechnych, które chętnie i czynnie oddaje swą pracę, a na zabawę strzelecką zjawiło się bardzo licznie z kierownikami szkół powszechnych pp. *Wojtanowskim*, *Wielgusem* sen. i *Mazurem Janem* na czele.

Niczem niezamącona, a ochocza do białego rana trwająca zabawa, przy współuczestnictwie niemal wszystkich warstw społecznych świadczy o prawdziwem zainteresowaniu się naszego społeczeństwa sprawą strzelecką.

Kronika.

KRADZIEŻE. W nocy z 29—30 stycznia br. włamał się Józef Barnaś do sklepu Arnolda Aubera w Tarnowie, przy ul. Katedralnej L. 4, skąd usiłował skraść wielką ilość różnych ubrań, poważnej wartości, lecz został przez policję na gorącym uczynku kradzieży przytrzymany i następnie odstawiony do dyspozycji władz sądowych. Józef Barnaś pochodzi z Pogorskiej woli, powiat Tarnów, był bez stałego miejsca zamieszkania.

DNIA 3.II. br. został zatrzymany za kradzież klamek przy bramach kamienic w Tarnowie, niejaki Wojciech Warzecha, bez stałego miejsca zamieszkania. Wojciechem Warzechem, który ma dużo na sumieniu podobnych kradzieży zajęły się władze sądowe.

DNIA 3.II br. około 3 ciej rano funkcjonarjusze policji, pełniąc służbę napotkali jadący wóz ulicą Szpitalną i gdy poczęli się zbliżać do tegoż, uciekło kilku mężczyzn, którzy wóz i konia pozostawili. Okazało się później, że to byli złodzieje, którzy w nocy z 2—3.II br. dostali się do zamkniętego składu żelaza Offnera i Ska, przy ul. Szpitalnej, skąd skradli większą ilość różnych materjałów żelaznych wartości około 3.000 złotych. Sprawcy znani są policji, lecz ich nazwisk narazie się nie podaje z powodu śledztwa.

POŻARY. Dnia 2.II br wybuchł pożar w realności Franciszka Burasa w Skrzyszowie, skutkiem czego spłonął dom mieszkalny, wraz z urządzeniem domowem wyrządzając szkodę na sumę około 4.000 złotych. Ogień powstał skutkiem wadliwego komina. W lokalizowaniu ognia brała udział miejscowa ludność i straż pożarna.

Blednice

Niedokrwistość usuwa, działa wzmacniająco, podnieca apetyt, jedyny środek dla rekonwalescentów tylko Mra Krysztoforskiego wino chinowo żelaziste na maladze hiszpańskiej — Laborat Chem. farm. Mr. KRYSZTOFORSKI TARNÓW.

Wieczór Humoru.

Już 2-gi Wieczór Humoru urządza Tow. Muzyczne. Pierwszy w styczniu, dał w sali Sokoła doskonałe rezultaty tak artystyczne jak i kasowe, drugi zaś Wieczór jeszcze staranniej przygotowany, w którego program wchodzą najnowsze szlagiery, świetne tańce, skecze i monologi pozwoli widzom na kilka godzin zapomnieć o ponurej rzeczywistości.

PODZIĘKOWANIE.

Tegoroczny, tradycyjny bal na rzecz Domu dla nieuleczalnych odbył się dnia 1 lut. w salach Kasyna w gmachu Tarnowskiej Kasy Oszczędności i udał się pod każdym względem świetnie. Czysty dochód z tego balu w kwocie 2.010 zł. wręczyła Wna pani W. Szypulina niezmordowana w gorliwości swojej organizatorka podpisanemu jako prezesowi Zarządu Domu dla nieuleczalnych w dniu 5 lut. b. r. Stwierdzając odbiór tej kwoty poczuwam się do miłego obowiązku złożenia najserdeczniejszego podziękowania wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do tak świetnego rezultatu tego balu — a mianowicie całemu P. T. Komitetowi Pań i Panów, gospodyń i gospodarzy, z organizatorką na czele. P. T. Radzie Miejskiej, P. T. Kasie Oszczędności za przyznanie odnośnych subwencyj na cele tegoż balu i wszystkim P. T. Gościom, uczestnikom balu tak miejscowym jak i zamiejscowym, którzy obecnością swoją nietylko uświetlili ten tak wszystkim miły doroczny zabawy wieczór, ale przedewszystkiem dali dowód swej sympatji i szczery objaw miłosierdzia chrześcijańskiego dla Zarządu naszego i jego ubogich nieszczęśliwych, nieuleczalnie chorych. „Bóg zapłać“.

Tarnów dn. 6/2 1930.

Ks. Walczyński

Infułat, dziekan Kapituły katedralnej, prezes Domu dla nieuleczalnych.

Miast Wieńca.

Tow. Politechniczne w Tarnowie złożyło 100 zł. na Dom dla Nieuleczalnych miast wieńca na trumnę ś. p. inż. Jana Müllera.

Oprócz wieńca na trumnę ś. p. inż. Jana Müllera złożyło Towarzystwo Strzeleckie kwotę 30 zł. na cele dobroczynne — przeznaczając zł. 15 na Dom dla Nieuleczalnych, oraz zł. 15 na cele Domu Tow. św. Wincentego a Paulo.

POWIATOWA KASA CHORYCH W TARNOWIE.

L. 788/30. Tarnów, dnia 31 stycznia 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Skonstatowałem, że obywatele nie będąc nigdy członkami Kasy Chorych, lub legitymując się obcymi dokumentami, zgłaszają się o pomoc lekarską i chwilowo niekontrolowani ograniczają prawa członków.

Żeby uchronić fundusz Kasy i uprawnienia członków, wydałem odpowiednie zarządzenia. Proszę jednak wszystkich członków, aby zgłaszając się po świadczenia Kasy we własnym interesie, przynosili ze sobą dokumenta, stwierdzające ich identyczność n. p. świadectwa identyczności z gminy lub magistratów, paszporty, książeczki wojskowe, metryki, świadectwa szkolne i t. p, które po wylegitymowaniu natychmiast będą zwracane.

Komisarz Rządowy:

Ryszard Zakrzewski

BIURO ARCHITEKTONICZNE i BUDOWLANE

Inż. EDWARDA OKONIA

ARCHITEKTY W TARNOWIE

parter **UL. ŻABNIEŃSKA 8.** Telef. 236.

wykonuje: **plany, kosztorysy, oszacowania, obliczenia statyczne i budowy** kościołów, dworów, szkół, plebanij, domów mieszkalnych, budynków fabrycznych, zabudowań gospodarczych, wystaw sklepowych i wszystkie roboty w zakres budownictwa wchodzące.

Nadbudowy i przebudowy domów oraz pojedynczych mieszkań wykonuje się na dogodnych warunkach zapłaty.

Oszacowania uskutecznia się dla sądów, banków i urzędu skarbowego.

Browar H. R. Sanguszki

poleca swoje wybory:

Zdrój tarnowski

Piwo bawarskie

Porter



NA NASZE DROGI
i
NA NASZĄ KIESZEŃ

CHEVROLET 6-cio cyl.

Upoważnione zastępstwo:

Jan Kowalski i S-ka, Kraków

Plac Groble 21. — Tel. 12-53.

Tarnów: Dominik Kowalski, Hotel Bristol.

Artystyczna stolarnia Tadeusza Hana

ul. Krakowska

wykonuje na zamówienie meble solidne i piękne po cenach bardzo przystępnych.

JASŁO-TARNÓW

Najwygodniejsza, najbezpieczniejsza, najszybsza komunikacja „LANCIĄ“ — prowadzi p. Kalicki

Wyjazd z Jasła 7·30 rano — przyjazd do Krakowa 10·30 rano. — Wyjazd z Krakowa o 5-tej popoł. — przyjazd do Jasła o 9·30 wieczór.

Zakład instalacyjny dla oświetlenia gazowego i wodociągów

Józef Frisch

Tarnów, ul. Wałowa 13.
Telefon Nr. 409.

Telefon 200.

NA TURY dłuższe i krótsze wynajmuje

auto limuzynę

AUTOGARAŻ „STOP“, TARNÓW
Telefon 200.

Warszawianka

ul. Wałowa 2.

poleca sezonowe torty i ciasta jak Prowanso, Mickiewicza, Dobosza, Halka, Mokka, Kasztanowe i t. p. oraz pączki warszawskie.

Przyjmuje się zamówienia na zabawy i wesela

Ważne dla automobilistów!

Najnowszy szlagier na rynku

tani — silny — elegancki

automobil mogący zadowolić najwybredniejszych to

ESSEX

Zastępstwo:

Inż. Bolesław Landau, Kraków

Ul. Podwale 5.

S. Haber i Synowie

Przemysł drzewny

Przedsiębiorstwo dla dostaw materjałów drzewnych

TARNÓW

Biuro: ul. Kopernika 10. Tel. 68.

Własne składy drzewa w Ostrowie i Zabrzei.

ARCH. MICHAŁ MIKOS

BIURO ARCHITEKTONICZNE i BUDOWLANE

ul. Kolejowa 5. TARNÓW (Hotel Polski)

Wykonuje obecnie projekty, jakoteż przeprowadza wykonanie budowli z zakresu budownictwa monumentalnego, utylitarnego, wiejskiego i kolejowego.

Sporządza plany kościołów, dworów, pałaców, plebanij, will, domów czynszowych, urządzeń wnętrz; obejmuje nadal budowle te we własne przedsiębiorstwo.

Obejmuje też nadzory techniczne wszelkiego rodzaju budowli, jakoteż zastępstwo stron jako rzeczoznawca sądownie zaprzysiężony. — Prowadzi nadal bardzo bo- :—: gato wyposażony hurtowny i detajliczny skład materjałów budowlanych. :—:

HOTEL CITY

UL. WAŁOWA.

Pokoje z komfortem urządzone czystość przestrzegana, ogrzewania centralne, wodociągi w każdym pokoju. **Restauracja hotelowa**, kuchnia doskonała i tania.

Nadesłane.

DZIEDZIC JÓZEF urodzony 1896 r. unieważnia zniszczoną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Tarnów.

PANNA PIĘKNA z prowincji 15.000 posagu lat 25 pragnie poznać pana na stanowisku. Listy kierować należy do Adm. Hasła pod „Posażna“.

Wydawca i odpowiedzialny Redakter Jan Kulesza. — W drukarni L. Styrny w Tarnowie.